



LIST MODLITEWNY STRÓŻA NA MURACH MIASTA

Słaby upadnie, lecz silny przetrwa i nie ugnie się!

(z „Pamiętnika Anny Frank”)

Bądź mężny, a walczmy dzielnie za nasz lud i za miasta naszego Boga...

I Kr. 19:13

Hebrajskie słowo oznaczające „silny, mężny” to „hazak”. Kilka lat temu na pustyni Synaj znaleziono skórzaną sakiewkę ze starożytną pieczęcią z hebrajskimi znakami. Pisało na niej: „Rabbi Mosze ben Nachman z Gerony”, a na końcu „Hazak”. Informacja ta pochodzi od Haima Josepha Nachmana, który mieszka w Izraelu. Powiedział on, że jego ojciec zawsze powtarzał im, aby na wszelkie przeciwności odpowiadali: „Mete Te Rezio” (dialekt judeo-hiszpański). Zaciskał pięść mocno się sprzeciwiając i mówił: „Bądź silny!”. *Hazak!* Pieczęć ta znajduje się teraz w muzeum w Jerozolimie. Najprawdopodobniej odkrycia te stanowiły jedynie cząstkę historii przekazywanej ustnie przez ojców swojemu potomstwu od 1270 r. n.e., dopóki nie odkryto pieczęci ze słowem „Hazak” (wg Nachman Genealogy).



Współczesny świat pełen jest wyzwań, z którymi musi się zmierzyć obecne pokolenie, a których nikt z nas wcześniej nie doświadczył. Wybuchły wojny, które miały wpływ na cały świat, jednakże dzisiejsze wyzwania są innej natury, a świat pełen jest wszechobecnej przemocy. Niektórzy porównują to do „dni Noego” lub „Sodomy i Gomory”. Niezależnie od tego, w jaki sposób będziemy postrzegać nasz świat, choćby nawet w pozytywnym świetle, musimy być silni i mieć „hazak” w naszym

duchu. Jeżeli tak nie będzie, gdy przyjdą wyzwania, kiedy wszystko będzie się wydawało iść w złym kierunku w naszym życiu, kiedy dotknie nas jakaś tragedia i pozostanie nam jedynie poukladać z powrotem strzępy naszego życia, potrzebujemy „hazak”. To jednak nie wystarczy – potrzebujemy Bożego hazak, aby przetrwać w czasach ogromnych przeciwności na całym świecie. Kiedy spotyka to nas, w naszych krajach, podczas gdy inni, poza granicami, są bezpieczni, proszę, pamiętajmy o żydowskiej matce, która niedawno doświadczyła tragicznej utraty syna, którego kochała całe swoje życie, a który jako żołnierz Sił Obronnych Izraela, zginął broniąc swojego kraju. Kiedy tracicie pracę i nie wiecie, co zrobić, pomyślcie o wszystkich nowoprzybyłych do Izraela Żydach w podeszłym wieku, którzy wracają do ojczyzny, będącej dla nich nowym krajem i ze względu na swój wiek nie mogą już podjąć pracy i pozostaje im żyć z małej emerytury. Być może dochodzicie do siebie po kryzysie małżeńskim lub trudnym rozstaniu i czujecie, że sami sobie z tym nie poradzicie. Proszę, spróbujcie przywołać w pamięci wszyst-

kie rodziny, które próbują przetrwać ataki raketowe na południu Izraela albo które przeżyły zamach terrorystyczny, zbombardowanie autobusu lub zostały ranne, w wyniku czego cierpią na trwałe uszkodzenia ciała. Doświadczenia, przez które przechodzimy, mogą sprawić, że czujemy się słabi i pozbawieni nadziei, ale nie znaczy to, iż nie możemy poprosić Boga o „hazak” z Jego ręki. Przeciwności z reguły sprawiają, że wychodzimy z nich silniejsi niż byliśmy. Są to sytuacje, przez które my i Izrael przechodzimy w tym świecie i potrzebujemy siły. Cytując słynne słowa Winstona Churchilla: „Nigdy się nie poddawaj. Nigdy, nigdy i jeszcze raz nigdy!”. Chciał przez to powiedzieć: „**BĄDŹ SILNY!**”.

Starożytni Izraelici musieli walczyć z wrogami napadającymi na nich z wszystkich stron, ale mieli ważny powód, żeby się nie poddawać. Wiedzieli, że walczą za naród: swój naród. Wiedzieli, że czynią to dla swojego Boga, Jedynego Prawdziwego Boga i po to, aby uświęcić Jego Imię! Musimy być silni. Izrael musi być silny. Jesteśmy jedynymi dwoma grupami na ziemi, które wierzą w Boga Izraela i mamy ze sobą wiele wspólnego. Moją modlitwą w tym miesiącu jest, abyśmy ze względu na Boga Izraela stali niezłomni i mocni na naszych posterunkach, nie uginając się pod atakami złego. Aby tak było, musimy się modlić, a nie tylko się modlić, lecz czasami także „mozolić” się w naszym duchu. W duchu pozostaniemy silni i nigdy się nie ugniemy. Bądźmy silni!

Przystąpmy wszyscy razem na całym świecie do Bożej sali tronowej

Izraelski nowo przyjęty budżet na służbę zdrowia na 2014 obejmuje znacznie większe rządowe finansowanie legalnych aborcji. Będzie to oznaczało, że 97% próśb o aborcję zostanie rozpatrzonych pozytywnie, a przecież w Izraelu już dokonuje się ponad 20 tys. aborcji rocznie (Sandy Shoshani dla Israel Today).

- **Błagajmy Boga o miłosierdzie nad Izraelem.** Kwestia aborcji otwiera jedynie drzwi, aby knowania szatana przeciwko Izraelowi się powiodły, a także pozbawia Boży lud w jakimś stopniu Bożej ochrony. **Wołajmy głośno, gdyż jest to poważna sprawa** (również i w innych narodach), jednakże ten naród ma być „światłem” dla innych narodów. „W gniewie pomnij na miłosierdzie!” (Hab. 3:2). „Baczenie, czuwajcie; nie wiecie bowiem, kiedy ten czas nastanie” (Ew. Mar. 13:33). „Czuwajcie więc, modląc się cały czas, abyście mogli ująć przed tym wszystkim, co nastanie, i stanąć przed Synem Człowieczym” (Ew. Łuk. 21:36). „Szczzerze martwię się o Izrael, ale nie dlatego, że mogłaby wybuchnąć wojna konwencyjna czy nuklearna, lub też pojawić się nowa fala terroryzmu, lecz ze względu na moralny stan narodu. To dopiero jest problem” (Ludwig Schneider, *Israel Today*).
- **Módlmy się żarliwie przeciwko świeckim wpływom, które wdarły się do tego ukochanego narodu.** Upadek moralny i duchowy Izraela może sprowadzić Boży sąd... Izrael jest Bożym narodem wybranym. „Gdyż ty jesteś świętym ludem (...). Ciebie wybrał (...), abyś był jego wyłączną własnością” (V Mojż. 7:6).

Wołajcie za nimi, gdyż pragną oni być „jak wszystkie inne narody”. Nie mogą zgiąć z resztą świata. Wstawiajcie się o pokutujące serca, aby zmobilizowały naród izraelski do modlitwy – na spotkaniach modlitewnych, w domach, wioskach, synagogach i przy Ścianie Płaczu.

Wielu Żydów, którzy kochają Boga Izraela i mają wiarę, wierzy w wylanie Bożego Ducha na Izrael w czasach ostatecznych. „...wyleję mojego Ducha (...), i wasi synowie i wasze córki prorokować będą...” – Ks. Joela 3:1 obiecuje tę manifestację Bożej miłości i miłosierdzia nad Jego narodem. Wydarzy się to w dniach ostatecznych. Módlmy się gorliwie o Izrael (a także o oblubienicę Jezui), aby zostali dotknięci mocą Ducha Świętego pochodzącego od Wszechmocnego, by reprezentować prawdziwego Boga i Mesjasza na ziemi.

- **Błagajmy Pana, żarliwie wierząc i stojąc na Bożych obietnicach, aby tak się stało, nawet za naszego życia.** Musimy modlić się o sprawiedliwość, świętość, prawdziwie pobożne życie oraz aby naród powołany na ziemi zapragnął powrotu Pana oraz stania się obywatelami Jego Królestwa, które nadchodzi. Musimy wiernie się modlić o ten wspaniały przejaw Bożej mocy na ziemi.
Izraelscy studenci badają przestrzeń kosmiczną i sięgają gwiazd, jednak módlmy się, aby sięgnęli także do Boga ponad gwiazdy. Nowy program edukacyjny będzie obejmował ponad 150 tys. studentów studiujących w Izraelu m.in. astronomię, elektrooptykę, górnictwo asteroidalne, Układ Słoneczny oraz nanosatelite. Módlmy się o tych, którzy Go nie znają, aby odnaleźli Go badając Układ Słoneczny oraz odnowili swoją wiarę w Boga Izraela. „Niebiosa opowiadają chwałę Boga, a firmament głosi dzieło rąk jego” (Ps. 19:2).
- **Dziękujmy Bogu, że On ma moc objawić się wszystkim, którzy wzywają Jego imienia.** On kocha naród żydowski (swoj naród wybrany), jak my wszyscy powinniśmy. Powinno w nas też być pragnienie modlitwy za ten naród. Dziękujmy Mu za Jego dobroć, którą okazuje nam i Izraelowi.
- **Wreszcie, przynosząc dziś Izrael w Bożej sali tronowej, módlmy się przeciwko ogólnoświatowemu wzrostowi antysemityzmu w Internecie i mediach.** Prezydent Iranu – Hassan Rouhani, powiedział ostatnio CNN, że Iran nie zlikwiduje swoich centryfug. (Módlmy się o zbawienie tego wilka w owczej skórce). Wstrzymanie dystrybucji masek gazowych w Izraelu oraz korupcja wśród izraelskich religijnych Żydów skłoniły pewnego Izraelczyka do napisania następujących słów: „Dwa tysiące lat temu pewien pobożny Żyd z Galilei zatrzymał się w Jerozolimie z wizytą. Bardzo szybko odkrył niewłaściwe poczynania kapłanów na dziedzińcu Świątyni i zaczął rozwalać stoły. Przez dwa tysiące lat Żydzi cierpieli straszliwe konsekwencje tego przekupstwa. Miejmy nadzieję, że współczesna korupcja będzie okupiona mniejszym kosztem... i zakończy się”.
- **Radujmy się! Nigdy nie zapominajmy o modlitwie za izraelskiego premiera Beniamina Netanjahu.** Wraz ze swoją żoną, Sarą, przeszli ponad 2 kilometry w śniegu, który ostatnio spadł w Izraelu, aby nie zbezcześcić szabatu. Cóż za przykład!

Niech Pan Bóg Izraela nadal dodaje Wam sił wśród dzisiejszych problemów na całym świecie. Spoglądajcie w górę i ufajcie Mu bez względu na okoliczności. My tutaj w CFI w Jerozolimie potrzebujemy Waszych modlitw o nowe miejsce i dom dla CFI. Potrzebujemy wsparcia finansowego z całego świata oraz Bożego kierownictwa w wyborze miejsca. Prosimy, módlcie się o nas.

Z niezmienną miłością z wiecznego miasta,

Sharon Sanders

Współzałożycielka, dyrektorka Christian Friends of Israel – Jerozolima
www.cfijerusalem.org, e-mail: sharon@cfijerusalem.org

Proszę, przekazcie ten List Modlitewny Stróża na Murach Miasta po całym świecie. Możecie bezpłatnie rozdawać go na grupach modlitewnych, w kościołach, a także dawać go tym, którzy modlą się o Izrael.

Tłumaczenie tekstu: *Kesja Gawel*

List Stróża Na Murach Miasta redaguje międzynarodowa organizacja Christian Friends of Israel (Chrześcijańscy Przyjaciele Izraela) z siedzibą w Jerozolimie: CFI, P.O.Box 1813, Jeruzalem 910 15, Izrael, e-mail: cfi@cfijerusalem.org; www.cfijerusalem.org
Z organizacją CFI współpracujemy także w ramach Muru Modlitwy. W Polsce za współpracę z CFI odpowiedzialne jest Stowarzyszenie Służba Szalom w Oświęcimiu.